

MACIEJ SOBIERAJ

ur. 1951; Kaniów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, PRL, współczesność, transformacja, zmiany w Lublinie, handel, prywatyzacja, powrót z Francji, praca w księgarni, problemy z pracą

Lublin w czasie transformacji

Zmiany w Lublinie, [z którego wyjechałem w 1989 i wróciłem w 1990 roku] były widoczne w postaci nowych sklepów, sklepików. Pojawiło się dużo różnych bazarowych rzeczy, ludzie handlowali czym się dało i wszędzie gdzie się dało; to było dosyć charakterystyczne. Następowala prywatyzacja, ale generalnie tak szybko się nie [zmieniło], żeby nagle zrobiło się kolorowo albo coś takiego. Syrenki były, trabanty i przede wszystkim fiaty. Zachodnich wozów się nie trafiało wtedy tak dużo. Owszem, jeździły, ale wcześniej też jeździły, bo gruchoty były sprowadzane z Zachodu.

Po powrocie z Francji szukałem pracy. Podjąłem ją w księgarni Marka Gacki – reprezentowałem tam „Spotkania” itd. Żona cały czas była pracownikiem naukowym na Akademii Medycznej. Jeden szwagier był lekarzem i nie miał żadnego problemu z pracą, aczkolwiek nie od razu mógł pracować w Lublinie, natomiast w PKS-ie, w Warszawie pracował jego starszy brat. Tam rzeczywiście były perturbacje i [zwolnienia]. W pewnym momencie postanowił założyć własną firmę przewozową, nie najlepiej to wszystko wyszło, ale generalnie – jak to się mówi – poszedł na swoje. Największe kłopoty [spośród moich bliskich] miała szwagierka i jej mąż, którzy pracowali w Agromecie. Rzeczywiście ucierpieli, [choć] nie byli robotnikami – byli kadrą inżynierską, ale transformacja w nich uderzyła.

Data i miejsce nagrania	2013-12-09, Lublin
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Janka Kowalska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"